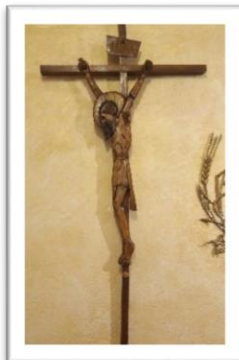
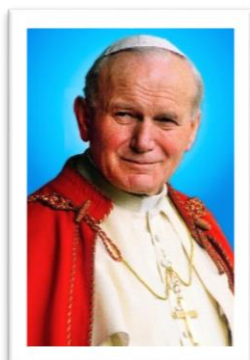


Nasza Wspólnota

nr 106

29 sierpnia 2021 r.



Rektorat pw. św. Michała Archanioła w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl

tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it

strona internetowa: michal.przemyska.pl

Msze Święte i intencje: 30 sierpnia – 5 września 2021 r.

30.08, poniedziałek, godz. 17.00

Msza św. dziękczynno-błagalna w intencji rodziny Hebdów

31.08, wtorek, godz. 8.00

+ Helena

1.09, środa, godz. 17.00

+ Maria Podwórna (rozpoczęcie Mszy Świętych gregoriańskich)

2.09, czwartek, godz. 17.00

+ Maria

3.09, piątek – wsp. św. Grzegorza Wielkiego, godz. 17.00

+ Maria

4.09, sobota, godz. 17.00

+ Maria

5.09, XXIII niedziela zwykła, B

9.00: + Maria

11.00: + Grażyna Kozak (8. rocz. śm.)

Ogłoszenia

◆ Serdecznie dziękuję P. Małgorzacie Banaś i P. Marii Rabka za udekorowanie kwiatami, sprzątanie i przygotowanie naszej kaplicy na dzisiejszą niedzielę.

Wyrazy wdzięczności składam również P. Dorocie Wójtowicz za ofiarę złożoną na kwiaty do kaplicy.

◆ W środę przypada 82. rocznica wybuchu II wojny światowej. Niech będzie dla nas okazją do wdzięczności Bogu za dar pokoju w Ojczyźnie oraz zachętą do modlitwy o pokój na świecie.

◆ 1 września to również dzień rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Wszystkim uczniom i nauczycielom, jak również rodzicom i dziadkom, którzy są pierwszymi wychowawcami swoich dzieci i wnuków, życzymy optymizmu, siły, cierpliwości i wszelkich łask potrzebnych na kolejny etap edukacji.

◆ W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca.

◆ Za wszystkich Dobroczyńców modlimy się szczególnie w każdą środę, prosząc, by Bóg wynagrodził im potrzebnymi łaskami, opieką i błogosławieństwem dla ich rodzin.

Z dzisiejszej liturgii słowa

Każde dobro, jakie otrzymujemy, i wszelki dar doskonały zstępują z góry, od Ojca światła, u którego nie ma przemiany ani cienia zmienności. Ze swej woli zrodził nas przez słowo prawdy, byśmy byli jakby pierwotnymi Jego stworzeń.

Przyjmijcie w duchu łagodności zaszczepione w was słowo, które ma moc zbawić dusze wasze.

Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie.

Religijność czysta i bez skazy wobec Boga i Ojca jest taka: opiekować się sierotami i wdowami w ich utrapieniach i zachować siebie samego nie skażonym wpływami świata.

(Jk 1, 17-18. 21b-22. 27)

W trosce o formację

Papież Franciszek – *Amoris laetitia*

Adhortacja apostolska o miłości w rodzinie
(cd.)

Aktualna sytuacja rodziny

Wierni nauczaniu Chrystusa spoglądamy na rzeczywistość współczesnej rodziny w całej jej złożoności, w jej światłach i cieniach. Zmiana kulturowa wpływa dziś bowiem na wszystkie aspekty jej życia.

Chciałbym zwrócić uwagę na tempo współczesnego życia, stres, organizację życia społecznego i pracy, ponieważ są to czynniki kulturowe, które zagrażają możliwości trwałych decyzji. Równocześnie napotykamy zjawiska dwuznaczne. Na przykład ceniona jest taka personalizacja, która zwraca uwagę na autentyczność, zamiast na odtwarzanie nakazanych zachowań. Jest to wartość, która może promować różne zdolności i spontaniczność, ale źle ukierunkowana, może tworzyć postawy stałej nieufności, ucieczki od zobowiązań, zamknięcia się w wygodzie, arogancji. Wolność wyboru pozwala na planowanie swego życia i pielęgnowanie tego, co w nas najlepsze, ale jeśli nie ma szlachetnych celów i dyscypliny osobistej, przeradza się w niemożność wielokusznego oddania siebie. Rzeczywiście, w wielu krajach, w których spada liczba małżeństw, coraz więcej osób decyduje się na życie w samotności lub na współżycie w konkubinacie. Możemy również podkreślić godne pochwały poczucie sprawiedliwości; jeśli jednak jest ona źle rozumiana, to przekształca obywateli w klientów domagających się jedynie świadczenia usług.

Jeśli te zagrożenia przenoszą się na sposób rozumienia rodziny, to może się ona stać miejscem przechodnim, ku któremu kierujemy się, gdy wydaje się to nam wygodne, lub gdzie idziemy wówczas, gdy mamy zamiar dochodzić praw, podczas gdy więzi są zdane na niepewność kapryśnych pragnień i okoliczności. Istotnie, łatwo dziś pomylić prawdziwą wolność z ideą, że każdy osądza według własnego uznania, jakby poza indywidualnymi opiniami nie było żadnych prawd, wartości, zasad, które nas ukierunkowują, jak gdyby wszystko było równe i na wszystko powinno się pozwolić. W tym kontekście ideał małżeństwa, z zaangażowaniem wyłączności i stabilności, okazuje się zniszczony przez okolicznościowe konwenanse lub kaprysy wrażliwości.

Jako chrześcijanie nie możemy zrezygnować z proponowania małżeństwa, tylko dlatego, by nie przeciwstawiać się aktualnej wrażliwości, by nadać za modą lub z powodu poczucia niższości wobec upadku moralnego i ludzkiego. Pozbawialibyśmy świat wartości, które możemy i musimy wnieść. To prawda, że nie ma sensu, aby zatrzymywać się na retorycznym oskarżaniu aktualnego zła, jakby to mogło coś zmienić. Niczemu nie służy także próba narzucania norm siłą władzy. Oczekuje się od nas wysiłku bardziej odpowiedzialnego i hojnego, polegającego na przedstawieniu przyczyn i motywacji, aby nasze opowiedzenie się za małżeństwem i rodziną było takie, by ludzie byli bardziej gotowi do odpowiedzi na łaskę, jaką daje im Bóg.

Musimy być wdzięczni za fakt, że większość ludzi ceni relacje rodzinne, które pozwalają trwać w czasie i zapewniają drugiej osobie szacunek. Dlatego cenne jest to, że Kościół oferuje przestrzenie towarzyszenia i poradnictwa w kwestiach związanych z rozwojem miłości, przewycięzania konfliktów i wychowywania dzieci.

Wielu ludzi docenia moc łaski, jakiej doświadczają w sakramencie pojednania i w Eucharystii, która pozwala im radzić sobie z wyzwaniami małżeństwa i rodziny. Orędzie Kościoła o małżeństwie i rodzinie jest wyraźnym, jasnym odzwierciedleniem nauczania i postawy Pana Jezusa, który proponując wymagający ideał jednocześnie nigdy nie stracił współczującej bliskości wobec osób słabych, jak Samarytanka czy kobieta cudzołożna. Kościół nie może zgodzić się na przejawy „kultury tymczasowości”. Mam na myśli, na przykład, szybkość, z jaką ludzie przechodzą z jednej relacji uczuciowej do innej. Myślę również o lęku, jaki budzi perspektywa stałego zaangażowania, obsesji na punkcie czasu wolnego, o relacjach, które obliczają koszty i korzyści, i są utrzymywane jedynie wówczas, jeśli są środkiem, aby zaradzić samotności, aby zapewnić ochronę lub zyskać jakąś usługę. Narcyzm czyni ludzi niezdolnymi do spojrzenia poza siebie, poza własne pragnienia i potrzeby.

